

Sygn. akt I C 426/19 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	ASR Marcin Borodziuk
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Agnieszka Grabowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 czerwca 2019 r. w S.

sprawy z powództwa S. Windykacje (...). (...) spółki jawnej w L.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25 lutego 2019 r., sygn. akt I Nc 86/19

I. utrzymuje zaskarżony nakaz zapłaty w mocy w części nakazującej pozwanej J. P. zapłatę kwoty 474,96 (czteryście siedemdziesiąt cztery 96/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 724,96 złotych od dnia 22 stycznia 2019 r. do dnia 27 lutego 2019 r.

- 474,96 złotych od dnia 28 lutego 2019 r. do dnia zapłaty;

II. uchyła zaskarżony nakaz zapłaty ponad kwotę wskazaną w pkt I oraz:

1. umarza postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 300 (trzysta) złotych,

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 639,47 (sześćset trzydzieści dziewięć 47/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zwraca ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie tytułem nadpłaconych opłat:

1. na rzecz powoda S. Windykacje (...). (...) spółki jawnej w L. kwotę 21 (dwadzieścia jeden) złotych,

2. na rzecz pozwanej J. P. kwotę 82 (osiemdziesiąt dwa) złotych.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować i zakreślić;

3. przedłożyć z wpływem lub za 21 dni.

S., 5 czerwca 2019 r.

Sygn. akt I C 426/19 upr.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 czerwca 2019 r.

Powód S. Windykacje (...). (...) Spółka Jawna wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwana obowiązana jest zapłacić na jego rzecz kwotę 4.033 złotych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że jako posiadacz weksła in blanco wystawionego przez pozwaną jest legitymowany do wystąpienia z roszczeniem określonym w pozwie. Pozwana nie udzieliła odpowiedzi na wezwanie do wykupu weksła, ani też nie stawiała się w czasie i miejscu wyznaczonym przez powoda.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 25 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie uwzględnił powództwo w całości.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana domagała się uchylecia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa w całości.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, że w dacie wystawienia nakazu powodowi nie przysługiwała wierzytelność w nim wskazana i prawo uzupełnienia weksła wystawionego przez stronę pozwaną. Podniosła zarzut wypełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem, wskazując, że aby mógł on zostać wykazany w procesie, to powód powinien wskazać, co składa się na sumę wekslową. Nadto zakwestionowała moc dowodową wszystkich kserokopii i wydruków. Wskazała, że powód niezasadnie dochodzi spełnienia świadczenia w postaci odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro nie zostały one zastrzeżone w nakazie zapłaty zgodnie z art. 5 ustawy Prawo wekslowe.

W piśmie procesowym z dnia 17 kwietnia 2019 r. powód podniósł, że dochodzone roszczenie wynika z umowy pożyczki zawartej przez pozwaną z (...) sp. z o.o. w L. w dniu 22 maja 2018 r., której pozwana nie zwracała na rzecz wierzyciela, jak miało to wynikać z harmonogramu spłat. W związku z tym doszło wypowiedzenia umowy i przelewu wynikającej z niej wierzytelności na rzecz powoda. Powód przedstawił wyliczenie dochodzonej pozwem należności, wraz z określeniem sposobu zarachowania wpłat pozwanej. Nadto wskazał, że określone umową pozaodsetkowe koszty kredytu w kwocie 2.500 złotych są zgodne z art. 36a ustawy z dnia 11 kwietnia 2016 r. o kredycie konsumenckim.

Pismem z dnia 9 maja 2019 r. pozwana podniosła, że powódka nie wykazała roszczenia co do zasady, jak i co do wysokości. Wskazała, że treść art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie uzasadnia naliczania omijania przez wierzyciela przepisów o odsetkach maksymalnych. Pożyczkodawca zastrzegł, że udziela pożyczki w kwocie 3.332,50 złotych z potrąceniem kwoty 832,50 złotych tytułem części prowizji. Nie poniósł kosztu prowizji, zatem nie jest uprawniony do pobierania od pozwanej odsetek od całej kwoty prowizji. Zastrzeżenie opłaty w kwocie 2.500 złotych rażąco narusza interesy konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Tego rodzaju kwotę trudno bowiem uznać za rzeczywisty koszt udzielenia pożyczki. Ostatecznie podniósł, że zawarta umowa cesji ma charakter pozorny. Skoro powód nie przesłał pozwanej podpisanego przez siebie egzemplarza umowy pożyczki, późniejsza cesja dotyczyła nieistniejącej wierzytelności.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:

W dniu 22 maja 2018 r. J. P. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L. umowę pożyczki 3.332,50 złotych, w ramach której otrzymała kwotę 2.500 złotych, stanowiącą „całkowitą kwotę pożyczki”. Koszt prowizji strony określiły na kwotę 2.500 złotych, przy czym z udzielonej pożyczki potrącona została część prowizji w kwocie 832,50 złotych. Umowa została zawarta na czas określony, do 21 listopada 2020 r. Pozwana miała regulować swoje zobowiązanie w 30 miesięcznych ratach, z czego 27 pierwszych rat w kwotach po 200 złotych, a następnie dwukrotnie

50 złotych, oraz ostatnia rata w kwocie 40,15 złotych. W § 3 ust. 1 umowy strony zastrzegły, że w celu zabezpieczenia wszelkich należności wynikających z wykonania umowy pożyczkobiorca wystawi jeden weksel własny in blanco z klauzulą „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną, bez odrębnej deklaracji wekslowej. Ust. 3 tego zapisu stanowił, że uzupełnienie weksla in blanco o sumę wekslową wynikać może wyłącznie z sumy wierzytelności wynikających z tytułu umowy pożyczki, a wystawca weksla zostanie powiadomiony o miejscu i dacie wykupu weksla listem poleconym na 14 dni przed datą wykupu.

(dowód: umowa pożyczki z dnia 22 maja 2018 r. wraz z załącznikami, k. 35-38)

Pozwana w dniu 22 maja 2018 r. wystawiła przedmiotowy weksel in blanco.

(dowód: weksel, k. 14)

J. P. w dniu 28 maja 2018 r. otrzymała wynikającą z powyższej umowy kwotę 2.500 złotych na swój rachunek bankowy.

(dowód: potwierdzenie przelewu, k. 40)

Pismem z dnia 19 listopada 2018 r. J. P. została wezwana przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L. do wykonania umowy przez uiszczenie zaległych płatności zgodnie z harmonogramem, w terminie trzech dni od otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pismo to zostało odebrane przez J. P. w dniu 31 listopada 2018 r. Wezwanie o tożsamej treści zostało skierowane do niej pismem z 18 grudnia 2018 r., odebrany 20 grudnia 2018 r. Z kolei pismem z 28 grudnia 2018 r., doręczonym 4 stycznia 2019 r., powód wypowiedział umowę, informując o przeniesieniu wierzytelności i praw z weksla na rzecz S. Windykacje (...). (...) Spółkę Jawną w L.. W dniu 28 grudnia 2018 r. przedmiotowa umowa przelewu została zawarta. W jej treści wskazano, że na wierzytelność wobec J. P. składają się m. in. prowizja za skorzystanie z kapitału w kwocie 700 zł, w tym prowizja przygotowawcza (250 zł), prowizja bazowa (300 zł) narzut na prowizję bazową (2x 75 zł), a nadto prowizja od ryzyka operacyjnego w kwocie 106,35 złotych.

(dowód: pismo z 19 listopada 2018 r., k. 41, pismo z 18 grudnia 2018 r., k. 43, wypowiedzenie umowy, k. 44, potwierdzenia odbioru, k. 42-42v, 46-46v)

S. Windykacje (...). (...) spółka jawna w L. wypełniła weksel wystawiony przez J. P., wskazując w nim kwotę 4.033 złotych jako wysokość jej zobowiązania. Następnie wezwała J. P. do wykupu tegoż weksla w dniu 21 stycznia 2019 r. w godzinach od 9 do 11.

(dowód: weksel, k. 14, wezwanie do wykupu weksla, k. 10)

Powód wraz z pozwem przedłożył kserokopie wskazanych wyżej dokumentów. Prawdziwość kserokopii została zakwestionowana przez pozwaną, jednak nic nie stało na przeszkodzie w ich wykorzystaniu dla celów postępowania dowodowego, mając na uwadze, że stanowiły one odpisy poświadczone za zgodność z oryginałem przez adwokata, w oparciu o art. 129 § 2 k.p.c. w zw. z art. 4 ust. 1b ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się zatem na dokumentach złożonych przez powoda, których treść i autentyczność nie budziła wątpliwości.

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku:

Powództwo było zasadne w części.

Strony łączył stosunek wekslowy. Pozwana wystawiła weksel in blanco na rzecz poprzednika powoda – (...) Sp. z o.o. w L.. Następnie wierzytelność zabezpieczona wekslem została przeniesiona na rzecz powoda w drodze umowy cesji.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, jeżeli weksel, niepełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie

zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Stosownie zaś do art. 17 tej ustawy, osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksłu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika.

Z powyższych przepisów wynika, że po zbyciu weksla w zasadzie nie jest dopuszczalne powoływanie się na stosunek podstawowy, chyba że obalone zostanie domniemanie niedziałania na szkodę dłużnika. Jednakże taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie. Art. 10 i 17 Prawa wekslowego odwołują się bowiem jedynie do zbycia zupełnego (wypełnionego) weksla przez indos (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, LEX nr 488983) a w niniejszej sprawie nie doszło do indosu, lecz do zawarcia umowy przelewu w rozumieniu art. 509 § 1 k.c.

Skoro weksel bezspornie został wypełniony przez nabywcę, a nie przez osobę, której został wręczony, to w istocie doszło do przelewu uprawnienia do wypełnienia weksla zgodnie z porozumieniem. W takim układzie faktycznym nabywca niewypełnionego weksla in blanco związany jest porozumieniem pomiędzy wystawcą a pierwszym jego posiadaczem, co oznacza, że ten, kto nabył taki weksel, może go uzupełnić tylko zgodnie z deklaracją wekslową (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2010, I CSK 481/09, LEX nr 607235). Zwraca się przy tym uwagę na „wysokie ryzyko, jakim jest obarczone złożenie podpisu na wekslu in blanco, (...) w polskich realiach, cechujących się stosunkowo częstym występowaniem nieprawidłowości w posługiwaniu się omawianym wekslem”, wobec czego pierwszeństwo należy nadać „interesom osoby, która złożyła podpis na blankiecie, przed interesami obrotu wekslem in blanco, i dopuścić obrót nieuzupełnionym wekslem in blanco jedynie na zasadach przelewu (art. 509-516 k.c.), tj. bez ograniczeń dłużnika w podnoszeniu zarzutów wobec nabywcy weksla in blanco i bez możliwości nabycia tego weksla w dobrej wierze od nieuprawnionego” (tak uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006 r., I CSK 130/06, OSNC 2007/6/93).

W powyższym kontekście należy odnieść się do zarzutu nieważności umowy przelewu, z uwagi na domniemane powiązania rodzinne między osobami reprezentującymi cedenta i cesjonariusza.

W pierwszej kolejności podniesienia wymaga okoliczność, że żaden przepis prawa nie wyłącza dokonywania tego rodzaju czynności prawnych między osobami bliskimi. Sam fakt pokrewieństwa między osobami dokonującymi czynności prawnej, rozpatrywany w izolacji, nie może prowadzić do przyjęcia, że umowa ma charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699).

Wskazany przepis stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Jak stwierdzono w orzecznictwie, „istotą pozorności oświadczenia woli jest brak konstytutywnej cechy, z jaką wiąże się każde oświadczenie woli, w postaci zamiaru wywołania skutków prawnych, wynikających z podejmowanej czynności prawnej” (wyrok SN z dnia 8 września 2011 r., III CSK 349/10, LEX nr 1044016). Jest to zasadnicza cecha omawianej konstrukcji prawnej.

W świetle powyższego stanowisko pełnomocnika pozwanej, jakoby umowa przelewu z dnia 28 grudnia 2018 r. została zawarta „dla pozorów”, jest chybione w stopniu wręcz oczywistym. W oparciu o tę właśnie umowę powód wypełnił bowiem weksel, wezwał pozwaną do jego wykupu, a następnie wystąpił z powództwem w niniejszej sprawie. Zawarcie umowy przelewu skutkowało zatem przejawianiem przez powoda typowej aktywności, jaką podejmuje faktyczny, nie zaś pozorny wierzyciel.

Jeżeli zaś chodzi o zarzut, że pozwanej nie został przesłany egzemplarz umowy pożyczki podpisany przez pożyczkodawcę, przez co cesja miała obejmować nieistniejącą jeszcze wierzytelność, również nie zasługuje on na podzielenie. Wskazać należy bowiem, że zgodnie z art. 78 § 1 k.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Do zawarcia umowy wystarcza wymiana dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli, z których każdy jest podpisany przez

jedną ze stron, lub dokumentów, z których każdy obejmuje treść oświadczenia woli jednej ze stron i jest przez nią podpisany.

Dyspozycją omawianego przepisu objęto więc kilka przypadków:

- 1) dokument zawiera oświadczenia woli stron umowy, które w tym samym miejscu i czasie ją podpisują;
- 2) każda ze stron umowy osobno podpisuje inny egzemplarz dokumentu zawierającego oświadczenia woli tych stron,
- 3) każdy dokument zawiera oświadczenie woli tylko jednej strony i tylko przez nią jest podpisany.
- 4) strony podpisują jeden egzemplarz umowy w różnym miejscu i czasie.

W niniejszej sprawie zachodzi ostatni z omawianych przypadków, skoro do pozwu została dołączona umowa podpisana przez obie strony, a z uwagi na odległość między L. a S., niewątpliwie została ona przesłana pozwanej w celu złożenia podpisu, a następnie odesłana powodowi.

W takiej sytuacji do zawarcia umowy dochodzi wówczas, gdy oświadczenie woli strony dotarło do wiadomości drugiej z nich (art. 61 k.c.). Wymiana dokumentów nie jest wówczas potrzebna (zwłaszcza, że istnieje tylko jeden dokument). Konieczne jest jednak, aby oświadczenie woli każdej strony doszło do wiadomości drugiej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 129/09, LEX nr 553656).

Nawet jeśli powód nie odesłał pozwanej podpisanego przez siebie egzemplarza umowy, to wobec wypłaty wynikającej z niej kwoty 2.500 złotych, do której doszło w dniu 28 maja 2018 r., fakt zawarcia umowy, i to na kilka miesięcy przed przelewem wynikającej z niej wierzytelności, nie mógł budzić jakichkolwiek wątpliwości. Ubocznie jedynie stwierdzić należy, że do zawarcia umowy pożyczki nie jest konieczne zachowanie formy pisemnej. Zgodnie z art. 720 § 2 k.c., umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej.

Nadto nawet gdyby przyjąć, że zawarta przez powoda umowa przelewu dotyczyła wierzytelności, która dopiero miała powstać, to taka umowa byłaby ważna i skuteczna. Nie tylko nie wymagałaby zawarcia kolejnej umowy rozporządzającej wierzytelnością – już po jej powstaniu, ale sama przenosiłaby ekspektatywę na nabywcę, tak że ostatecznie wierzytelność powstałaby w majątku cesjonariusza (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2015 r., I CSK 642/14, 1790972).

Reasumując tę część rozważań, powód skutecznie nabył wierzytelność, której dotyczy żądanie pozwu w niniejszej sprawie.

W przypadku zakwestionowania prawidłowości uzupełnienia weksla, co uczyniła w niniejszej sprawie pozwana, wierzyciel ma obowiązek podać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie. Bez tego dłużnik wekslowy nie jest w stanie wykazać niezgodności sumy wekslowej z porozumieniem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 sierpnia 2007 r., I ACa 442/07, LEX nr 446721). W tym zakresie wierzyciel nie może zasłaniać się wobec dłużnika abstrakcyjnym charakterem zobowiązania wekslowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 marca 2005 r., I ACa 1413/04, LEX nr 166828).

Na skutek podniesionego zarzutu niezgodności wypełnienia weksla z porozumieniem, spór został przeniesiony na płaszczyznę stosunku podstawowego. Zgodnie z twierdzeniami powoda, popartymi przedłożonymi przez niego dokumentami, weksel został wystawiony na zabezpieczenie zobowiązania pozwanej wynikającego z umowy pożyczki z 22 maja 2018 r. Taki sposób zabezpieczenia spłaty pożyczki nie został wykluczony przez ustawodawcę (art. 30 ust. 1 pkt. 14 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim).

Roszczenie co do zasady zostało wykazane przez powoda, zgodnie ze spoczywającym na nim ciężarem dowodu (art. 6 k.c.). Pozwaną i poprzednika prawnego powoda bezspornie łączyła umowa pożyczki, zaś spór w niniejszej sprawie

sprowadzał się do oceny wysokości roszczenia w świetle niedozwolonego charakteru części postanowień umownych, dotyczącej pozaodsetkowych kosztów kredytu.¹

Wbrew twierdzeniom powoda, pozaodsetkowe koszty kredytu ustalono na maksymalnym pułapie – 2.500 złotych, wynikającym ze wzoru określonego w art. 36a ustawy z 2011 r. o kredycie konsumenckim.

Zgodnie z ust. 1 tego przepisu, maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

(...) maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

Zgodnie zaś z ust. 2 pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu. Stosownie do ust. 3 pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Powyższy wzór jest skonstruowany w taki sposób, że przy umowie zawartej na 2,5 roku (jak w niniejszej sprawie), maksymalny pułap pozaodsetkowych kosztów kredytu zawsze równa się całkowitej kwocie udzielonego kredytu.

Zwraca przy tym uwagę stanowisko powoda, który „skredytowaną” część prowizji uwzględnił przy obliczaniu wysokości dopuszczalnej prowizji na gruncie powołanego art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Określony w tym przepisie wzór byłby jednak pozbawiony znaczenia, gdyby jakkolwiek część prowizji miała stanowić podstawę do obliczenia jej maksymalnej wysokości.

W niniejszej sprawie tego rodzaju operacja na liczbach skutkuje jednak jedynie stwierdzeniem, że zastosowana przez powoda prowizja w kwocie 2.500 złotych, wbrew jego twierdzeniom, miała charakter maksymalny.

Pozwana podniosła, że postanowienia umowne w zakresie prowizji miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Po pierwsze stwierdzić należy, że umowa pożyczki z dnia 22 maja 2018 r. została zawarta przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a przez pozwaną jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Te właśnie essentialia negotii umowy pożyczki należy uznać za główne świadczenia stron. Nie należy do nich obowiązek zapłaty prowizji.

Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zatem to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, że omawiane postanowienia umowy zostały uzgodnione w sposób indywidualny ze stroną pozwaną. W ocenie Sądu powód nie wykazał także

tego, aby zapisy umowy nakładające na pożyczkobiorcę obowiązek zapłaty prowizji zostały z pozwaną indywidualnie uzgodnione. Przedmiotowa opłata została określona we wzorcu umowy, nadesłanym stronie pozwanej do podpisu. Żaden punkt umowy łączącej strony nie wyjaśnia, w jaki sposób została obliczona prowizja. Jej rzekome składniki zostały wskazane dopiero w umowie przelewu, która jako dokument nie pochodzący od pozwanej, nie może rzutować na ocenę ważności i skuteczności spoczywającego na niej obowiązku świadczenia.

Ostatnim warunkiem uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przy czym na skutek tej sprzeczności musi dojść do rażącego naruszenia jego interesów.

W ocenie Sądu nałożenie na pozwaną opłat w łącznej wysokości 2.500 złotych odpowiadającej kwocie kapitału pożyczki, stanowi rażące naruszenie dobrych obyczajów w obrocie gospodarczym. Powód nie uprawdopodobnił tego, by kwota ta pozostawała w jakimkolwiek związku z realnymi kosztami, jakie ponosi w związku z zawieraniem umów tego rodzaju. Jakkolwiek zastrzeżona prowizja mieści się w granicach określonych w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, przepis ten na równi odnosi się do pożyczek kwot rzędu kilkuset złotych, jak i nawet pożyczek do 255.000 złotych (art. 3 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim). Już choćby z tego wynika, że art. 36a powołanej ustawy nie stanowi jedynego instrumentu kontroli postanowień umownych w zakresie naliczonej przez pożyczkodawcę prowizji, w sytuacji gdy dochodzi do naruszenia interesów konsumenta.

Reasumując podnieść należy, że postanowienia umowy pożyczki z dnia 22 maja 2018 r., nakładające na pozwaną obowiązek zapłaty prowizji w kwocie 2.500 złotych stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Sąd nie miał przy tym podstaw prawnych do miarkowania wysokości prowizji, skoro ustawa stanowi, że postanowienie umowne nie wiąże (w domyśle: w całości) konsumenta – pozwanej w niniejszej sprawie.

Nieobowiązywanie postanowień umownych dotyczących prowizji oznacza, że pozwana miała obowiązek zwrócić powodowi jedynie 2.500 złotych udzielonych jako kwota pożyczki.

Odsetki umowne liczone w oparciu o art. 359¹ k.c. od 23 maja 2018 r. do 4 stycznia 2019 r., tj. za 227 dni obowiązywania umowy, wyniosły 68,40 złotych. Wraz z należnością główną daje to kwotę 2.568,40 złotych.

Z tej kwoty pozwana uiszcza 1.000 złotych, jeszcze przed wezwaniem jej do wykupu weksla. Oznacza to, że powód mógł naliczać odsetki maksymalne za opóźnienie w okresie od 5 stycznia 2019 r. do dnia 21 stycznia 2019 r. jedynie od kwoty 1.568,40 złotych. Wyniosły one 5,11 złotych.

Jednocześnie wskazać należy, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej powodowi przysługuje prawo domagania się zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie. Niedopuszczalność żądania odsetek zdaniem pozwanej miałyby wynikać z treści art. 5 Prawa wekslowego, zgodnie z którym w wekslu, płatnym za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, może wystawca zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej. W każdym innym wekslu zastrzeżenie takie uważa się za nienapisane. Choć weksel wystawiony przez pozwaną nie zawiera jakiegokolwiek zastrzeżenia w przedmiocie odsetek, zwrócić należy uwagę, że powołany przepis dotyczy odsetek kapitałowych, a czym innym są odsetki wynikające z opóźnienia w spełnieniu świadczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 czerwca 2017 r., LEX nr 2571540).

Prawo dochodzenia tych ostatnich odsetek wprost wynika przy tym z art. 48 pkt 2 ustawy Prawo wekslowe, zgodnie z którym posiadacz weksla może żądać od zobowiązanego zwrotnie odsetek w wysokości sześć od sta, a przy wekslach, wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych za opóźnienie od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia weksla. Tym samym stanowisko strony pozwanej w tym zakresie nie mogło zasługiwać na uwzględnienie.

Należność powoda wyniosła zatem 2.573,51 złotych, pomniejszone o wpłacone przez pozwaną 1.300 złotych. Do zapłaty pozostaje zatem kwota 1.273,51 złotych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 1.523,51 złotych od dnia 22 stycznia 2019 r. do dnia 27 lutego 2019 r.,

- 1.273,51 złotych od dnia 28 lutego 2019 r. do dnia zapłaty.

Na skutek omyłki rachunkowej (niezasadnego pomniejszenia wypłaconej pozwanej kwoty pożyczki o potrąconą część prowizji w kwocie 832,50 złotych), nakaz zapłaty został utrzymany w mocy co do kwoty 474,96 złotych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 724,96 złotych od dnia 22 stycznia 2019 r. do dnia 27 lutego 2019 r.,

- 474,96 złotych od dnia 28 lutego 2019 r. do dnia zapłaty,

o czym rozstrzygnięto na podstawie art. 496 k.p.c. (punkt I wyroku).

Sąd uchylił zaskarżony nakaz zapłaty w części ponad kwotę wskazaną w pkt I wyroku. Wobec cofnięcia pozwu co do kwoty 300 złotych, ze zrzeczeniem się roszczenia, postępowanie w tym zakresie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. i art. 496 k.p.c. należało umorzyć niezależnie od tego, czy pozwana wyraziła na to zgodę (punkt II.1 wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone (punkt II.2 wyroku).

Mając na uwadze, że żądania stron zostały uwzględnione jedynie w części, tj. w 17,97%, na podstawie art. 100 k.p.c. koszty procesu podlegały stosunkowemu rozdzieleniu. Powód został uznany za wygrywającego w procesie co do kwoty 724,96 złotych, bowiem co do kwoty 250 złotych jego roszczenie zostało zaspokojone na skutek wytoczenia powództwa. Pozostałe 50 złotych, co do których cofnął pozew, zostało uiszczone przed jego wniesieniem.

Powód poniósł należną opłatę od pozwu w kwocie 30 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 900 złotych, oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Pozwana poniosła należną opłatę od zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w kwocie 70 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 900 złotych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Koszty procesu poniesione przez strony wyniosły zatem 1.934 złotych.

Skoro pozwana poniosła 987 złotych, a Sąd uznał że wygrała sprawę w 17,97% z 1.934 złotych, czyli 347,53 złotych, w następstwie orzeczono o obowiązku powoda zwrotu na jej rzecz kwoty 639,47 złotych (punkt III wyroku).

Sąd z urzędu zwrócił ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie na rzecz powoda 21 złotych, a na rzecz pozwanej 82 złotych, tj. kwoty stanowiące różnicę między opłatami pobranymi, a należnymi. Sprawa o zapłatę z weksla własnego in blanco podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza kwoty określonej w art. 505¹ pkt 1 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., III CZP 51/11, OSNC 2012/5/58). Podstawę rozstrzygnięcia w tym przedmiocie stanowił art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (punkt IV.1 i IV.2 wyroku).

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron;
3. przedłożyć z apelacją lub za 14 dni.

S., 27 czerwca 2019 r.